

Pedagodzy – zasłużeńi dla zachowania tożsamości narodowej Polaków na uchodźstwie po II wojnie światowej (na przykładzie organizacji Polska Macierz Szkolna)

Olga Zamecka-Zalas

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach,

Filia w Piotrkowie Trybunalskim

ozalas@op.pl

Abstrakt: W artykule przedstawiono sylwetki zasłużonych pedagogów, którzy na czoło swych zadań wysunęli walkę o tożsamość narodową Polaków na uchodźstwie, przyczyniając się do zachowania polskości w rodzinach emigracyjnych, a szczególnie do wychowania ojczystego i religijnego młodego pokolenia Polaków.

Słowa kluczowe: emigracja, pedagodzy, rodzina, tożsamość narodowa, uchodźstwo, wychowanie ojczyste, wychowanie religijne

Wstęp

Po zakończeniu II wojny światowej tysiące obywateli polskich znalazło się na uchodźstwie, między innymi w Wielkiej Brytanii, gdzie musieli organizować swoje życie społeczne, kulturalne i narodowe. 5 lipca 1945 roku rząd brytyjski uznał utworzony w Polsce Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. Decyzja ta miała duży wpływ na sytuację ludności polskiej przebywającej w Wielkiej Brytanii. Część Polaków zdecydowała się na powrót do kraju, inni – często z powodów politycznych i braku zaufania do zachodzących w Polsce przemian – zdecydowali się na pozostanie za granicą. Emigracyjny rząd polski po cofnięciu uznania przez aliantów nie przestał istnieć, ale znacznie ograniczone zostały jego możliwości działania¹.

1 T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991, s. 30.

Ważnym zadaniem, jakie stanęło przed polskim rządem emigracyjnym w Londynie, było zapewnienie tysiącom dzieci i młodzieży polskiej znajdującym się na uchodźstwie możliwości nauki w języku polskim. Należało zorganizować szkolnictwo polskie, jego podstawy organizacyjne i kadre.

Walka o zachowanie polskości na emigracji po II wojnie światowej – podstawy organizacyjne szkolnictwa polskiego

Walka o zachowanie polskości wśród społeczeństwa polskiego na emigracji rozpoczęła się już w czasie II wojny światowej. W 1940 roku utworzono Urząd Oświaty, na czele którego stanął generał Józef Haller. W 1941 roku dekretem prezydenta Urząd Oświaty został przekształcony w Urząd Oświaty i Spraw Szkolnych (dalej: UOiSS)². Do zadań Urzędu należały: opieka nad kształceniem i wychowywaniem młodzieży polskiej na emigracji w zakresie szkolnictwa średniego i powszechnego, ewidencja nauczycieli szkół średnich i powszechnych oraz opieka nad nimi, współdziałanie z władzami wojskowymi w dokształcaniu żołnierzy polskich, sprawowanie pieczy nad wydawnictwami w zakresie szkolnictwa średniego i powszechnego, przygotowanie materiałów dotyczących odbudowy szkolnictwa średniego i powszechnego w Polsce po wojnie³. 11 lipca 1943 roku prezydent Władysław Raczkiewicz odwołał Hallera ze stanowiska kierownika UOiSS. W wyniku reorganizacji władz oświatowych w miejsce Urzędu utworzono Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRIOP)⁴. Na jego czele stanął ksiądz Zygmunt Kaczyński, który pozostał na tym stanowisku do listopada 1944 roku, to znaczy do ustąpienia rządu Stanisława Mikołajczyka. W nowym rządzie, pod przewodnictwem Tomasza Arciszewskiego, ministrem WRiOP został Władysław Folkierski⁵. Działalność ministerstwa sprowadzała się do koordynacji różnych niezależnych od siebie poczynąń oświatowych emigracji polskiej. W 1946 roku urząd ministra WRiOP został zniesiony. W kwietniu 1949 roku sprawę oświaty przejęło Ministerstwo dla Spraw Obywateli Polskich na Obczyźnie⁶.

W wyniku migracji po II wojnie światowej, to jest w 1947 roku, w Wielkiej Brytanii zamieszkiwało 157 300 Polaków, w tym prawie 90 000 byłych żołnierzy, 35 000 członków ich rodzin i około 20 000 EVW (The European Voluntary

² Tamże, s. 10.

³ Tamże, s. 31–34.

⁴ T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, dz. cyt., s. 10.

⁵ Tamże, s. 11; Dz.U. RP z dnia 15 grudnia 1944 r. Nr 15, cz. II, Londyn, s. 126, 128.

⁶ T. Sulimirski, *Nauka polska na obczyźnie 1939–1945 (Zarys historyczny)*, „Nauka Polska na Obczyźnie” 1955, z. 1, s. 7; Dz.U. RP z dnia 30 kwietnia 1949 r. Nr 1, cz. II, Londyn, s. 3.

Workers – robotników polskich, którzy zostali wywiezieni na roboty i nie powrócili po wojnie do kraju, zyskując status uchodźcy)⁷.

Rząd brytyjski, chcąc unormować sprawy ludności polskiej, 7 lipca 1945 roku powołał Tymczasowy Komitet Skarbu dla Spraw Polskich (The Interim Treasury Committee for Polish Questions, dalej: ITC). Zadaniem ITC była likwidacja agend administracji polskiej w Wielkiej Brytanii oraz ograniczanie rozwoju szkół polskich, co miało doprowadzić do ich stopniowego zamykania. Komitet istniał do końca marca 1947 roku, czyli do czasu, kiedy parlament brytyjski uchwalił tak zwany *Polish Resettlement Act* – ustawę, która regulowała status emigrantów polskich w Wielkiej Brytanii⁸. Odpowiedzialność za polską oświatę przejął Minister Oświaty i Sekretarz Stanu dla Szkocji, który 1 kwietnia 1947 roku powołał Komitet dla Spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii⁹. Naczelnym celem tej instytucji było przystosowanie ludności polskiej do życia w społeczeństwie angielskim. Realizacja tego celu miała polegać na poznawaniu języka i kultury angielskiej przez społeczeństwo polskie. Zalecano redukcję polskich instytucji, przenoszenie dzieci i młodzież do szkół angielskich oraz organizowanie nauki dla dzieci polskich zamieszkujących wraz z rodzicami w obozach National Assistance Board.

Założenia Komitetu uległy weryfikacji w praktyce. Duży napływ dzieci i młodzieży z Bliskiego Wschodu, Indii, Niemiec, Francji, Afryki Wschodniej w 1949 roku spowodował systematyczny wzrost liczby polskich szkół znajdujących się w pobliżu obozów. Powstawały przedszkola (*nursery*) i szkoły powszechne (*primary*). Skierowanie dzieci imigrantów do szkół brytyjskich nie było możliwe ze względu na zupełny brak znajomości przez nie języka angielskiego¹⁰. Jednak w polskich szkołach i tak kładziono nacisk na edukację w miejscowym języku; nauka w języku polskim obejmowała tylko takie przedmioty, jak: język polski, literatura i historia Polski oraz religia¹¹. Stopniowo polskie programy nauczania zbliżano do angielskich. Intensywnie szkolono w tym kierunku nauczycieli polskich i angielskich. Po roku 1949, kiedy nastąpił stopniowy spadek liczby szkół i uczących się w nich dzieci, działalność Komitetu uległa ograniczeniu. Miejscowe władze chciały przede wszystkim zapobiec wstępowaniu do polskich szkół dzieci i młodzieży przebywającej w Wielkiej Brytanii, która mogła podjąć naukę w szkołach angielskich¹². Decyzją rządu brytyjskiego Komitet Oświaty miał być rozwiązany w 1953 roku. Wywołało to ostry sprzeciw w środowisku polskim. Interweniowali polscy członkowie Komitetu, między innymi: Edward Raczyński, Mieczysław Giergielewicz, Zbigniew Jordan i generał Władysław Anders, oraz organizacje społeczne: Stowarzyszenie

7 *Rocznik Polonii 1958–1959*, Londyn 1959, s. 158.

8 J. Zubrzycki, *Polish Immigrants in Britain. A Study of Adjustment*, Haque 1956, s. 93; G. H. Harrod, *Poles in Great Britain*, „Adult Education” 1957, nr 4, s. 255–256.

9 T. Radzik, *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, dz. cyt., s. 33.

10 Tamże, s. 35.

11 Tamże.

12 Tamże, s. 36.

Polskich Kombatantów, Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, Samopomoc Lotnicza, Samopomoc Marynarki Wojennej.

W związku z interwencjami przesunięto likwidację Komitetu o rok. W 1954 roku szkoły polskie przekazane zostały pod zarząd lokalnych władz oświatowych w poszczególnych hrabstwach¹³.

Powołanie i organizacja Polskiej Macierzy Szkolnej

Gdy władze brytyjskie zgłosiły zamiar rozwiązania Komitetu, uwidoczniła się potrzeba zmiany metod działania, wynikająca z likwidacji Komitetu do Spraw Oświaty Polaków w Wielkiej Brytanii oraz powstawania sieci szkół przedmiotów ojczystrych. Zrodziła się potrzeba powołania do życia Polskiej Macierzy Szkolnej (PMS) – organizacji, która podjęłaby pracę nad zachowaniem polskości wśród dzieci i młodzieży polskiej na emigracji oraz przejęłaby odpowiedzialność za całość kształt prac związanych z merytorycznym i materialnym wspieraniem polskiej oświaty w Wielkiej Brytanii i nie tylko¹⁴. Z inicjatywy generała Andersa, grupa działaczy oświatowych powołała komitet organizacyjny, w skład którego weszli: Tadeusz Brzeski, Władysław Donigiewicz, Tadeusz Drwęski, Mieczysław Giergielewicz, Bronisław Hełczyński, Władysław Kański, Stanisław Szydłowski, Karol Poznański oraz księża Bronisław Michalski i Władysław Staniszewski¹⁵.

W 1953 roku (dokładnie 14 maja) na wniosek Giergielewicza uchwalono następującą deklarację:

Zebrani w dniu 14 maja 1953 roku przedstawiciele życia społecznego i pracownicy oświatowi stwierdzają, że obecny stan polskiego nauczania na obszarze Wielkiej Brytanii pozostawia tysięczne rzesze dzieci bez właściwej opieki oświatowej i należy liczyć się z możliwością zmian na gorsze. Wobec powagi chwili zachodzi potrzeba umożliwienia wszystkim wychowawcom bezpośredniego uczestnictwa w akcji pomocy dla oświaty ojczystrych. W tej myśli zebrani postanawiają powołać do życia Polską Macierz Szkolną Zagranicą, jako powszechną i apolityczną organizację zajmującą się specjalnie sprawami oświaty dla dzieci i młodzieży w przedszkolach i szkołach. Zebrani wzywają wszystkie placówki do czynnego poparcia akcji założycielskiej a zarazem zwracają się do wszystkich instytucji i organizacji społecznych zajmujących się oświatą o wzmoczenie poczynań i podjęcie w obecnej groźnej chwili najbardziej intensywnego wysiłku oświatowego¹⁶.

13 Tamże, s. 42. Zob. też *Dorobek pięciu lat pracy oświatowej wykazuje sprawozdanie Komitetu Oświaty dla Polaków*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 44, s. 3.

14 A. Podhorodecka, *W służbie oświaty. 50 lat Polskiej Macierzy Szkolnej 1953–2003*, Londyn 2003, s. 26; *O czynne poparcie placówek oświatowych. Apel nauczycielstwa na zebraniu w Londynie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 20, s. 3. Zob. też *Fundusz Oświaty Polskiej Zagranicą odbył swe doroczne walne zebranie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 58, s. 3.

15 T. Radzik, *Polska Macierz Szkolna Zagranicą 1953–1993*, Lublin 1995, s. 29.

16 Protokół z zebrania organizacyjnego PMS odbytego 14 maja 1953 r. w Sali „Ogniska” w Londynie, Archiwum PMS, Materiały zjazdu organizacyjnego. Zob. też *Zebranie inauguracyjne Polskiej Macierzy Szkolnej w Wielkiej Brytanii*,

Na kolejnym zebraniu, które odbyło się 28 maja 1953 roku, po dość ożywionej dyskusji ustalono statut Polskiej Macierzy Szkolnej oraz przystąpiono do wyboru władz. Ustalono skład Rady PMS. Przewodniczącym został generał Anders, zastępcami przewodniczącego – Tadeusz Brzeski i Mieczysław Giergielewicz, a sekretarzem – Leszek Rybicki. W skład pierwszego Zarządu Głównego zostali wybrani: prezes – Władysław Donigiewicz, wiceprezesa – Władysław Kański i profesor Bronisław Hełczyński, sekretarz – Tadeusz Borowiecki, skarbnik – Adam Gaś. Członkami zostali: Henryk Archutowski, ksiądz Włodzimierz Cieński, Władysław Donigiewicz, Michał Goławski, Feliks Jaworski, Mira Małachowska, A. Szczypiorski, Stanisław Szydłowski, Alina Wierzbiana. Nowym władzom przekazano wytyczne organizacyjne¹⁷:

Wobec stałego przyrostu liczby dzieci polskich w wieku przedszkolnym i szkolnym, ogromu niezaspokojonych potrzeb oświatowych i wychowawczych na emigracji, oraz konieczności zorganizowanej współpracy wszystkich skupień rodzicielskich i czynników oświatowych zachodzi konieczność istnienia specjalnej organizacji oświatowej¹⁸.

Działalność Polskiej Macierzy Szkolnej w utrzymaniu i pogłębieniu świadomości narodowej wśród rodzin polskich na obczyźnie

Zadaniem organizacji miało być:

Utrzymanie i pogłębienie świadomości religijnej i narodowej wśród ogółu Polaków, przede wszystkim zaś wśród dzieci i młodzieży, wychowanie młodego pokolenia w duchu wiary ojców, tradycji i kultury narodowej oraz wierności dla sprawy Niepodległości i Wolności Rzeczypospolitej Polskiej¹⁹.

Zadanie te znalazły się w statucie PMS, który miał być realizowany poprzez:

1. organizowanie nauczania religii i przedmiotów ojczystych oraz wszelkie działania zmierzające do utrzymania i pogłębienia świadomości religijnej i narodowej wśród dzieci;
2. założenie i prowadzenie rejestru dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym;
3. tworzenie zespołów rodzicielskich;
4. współpracę z miejscowym duchowieństwem, nauczycielami i organizacjami młodzieży;

„Dziennik Polki i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 117, s. 3.

17 *Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii ukonstytuowała się na zebraniu w Londynie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 131, s. 3.

18 Tamże.

19 Tamże.

5. zjednywanie członków PMS w Wielkiej Brytanii;
6. udział w dorocznej zbiórce na Dar Narodowy 3 Maja oraz innych zbiórkach organizowanych przez PMS;
7. urządzanie imprez dochodowych²⁰.

Na zabranii założycielskim, oprócz zarządu i statutu ustalono nazwę organizacji: „Proponowana nazwa «Polska Macierz Szkolna» najlepiej oddaje cele organizacji, nawiązując do pięknej tradycji zasłużonych towarzystw i instytucji oświatowo-szkolnych działających w Polsce przed r. 1939”²¹.

Gdy PMS zaczynała swoją działalność w Wielkiej Brytanii, otrzymała słowa zachęty od prymasa polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego. Napisał on między innymi: „Więź z Ojczyzną jest tajemnicą, którą możemy określić jako prawo natury, najbardziej podstawowe i najświętsze ze wszystkich praw przyrodzonych. Prawo, które uszanować muszą wszyscy”²². Papież Jan Paweł II regularnie powracał do tego tematu, przemawiając do Polaków – a szczególnie do młodzieży – na spotkaniach z rodakami. Dla niego przekaz języka i kultury były podstawowymi elementami wychowania. To przesłanie towarzyszyło również PMS²³.

Pedagodzy – działacze Polskiej Macierzy Szkolnej – zasłużeni dla zachowania tożsamości narodowej Polaków

Walka o polską duszę młodzieży rozpoczęła się już w pierwszych latach osiedlenia się Polaków w Wielkiej Brytanii. Polska Macierz Szkolna była jedną z wielu organizacji, która podjęła się tego trudnego zadania wykształcenia młodych Polaków żyjących poza granicami kraju i przygotowania ich do pracy dla Polski. Pracy, której skutkiem miała być nowa, lepsza przyszłość dla narodu oraz przywrócenia mu w świecie miejsca, którego został pozbawiony. Głównym zadaniem PMS-u było założenie polskich szkoły i nauczanie w niej po polsku i o Polsce. To z niej mieli wyjść przyszli działacze polonijni, uzbrojeni w treść polską i polską mowę. Szkoła polska była i jest miejscem, gdzie dzieci uczyły się języka polskiego, historii i geografii państwa polskiego, religii, ale przede wszystkim rozwijała się ich tożsamość narodowa i przekazywana była autentyczna treść polskości²⁴. Po lekcjach dzieci uczestniczyły w dodatkowych zajęciach z tańca, śpiewu, w kółkach teatralnych czy zbiórkach zuchów i harcerzy.

20 Statut Tymczasowy Polskiej Macierzy Szkolnej (mps), [w:] *Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1954, s. 12.

21 *Polska Macierz Szkolna Wielkiej Brytanii ukonstytuowała się na zebraniu w Londynie*, dz. cyt., s. 3.

22 Cyt. za: A. Podhorońska, *Ostatnie dziesięciolecie – Historia Polskiej Macierzy Szkolnej 2003–2013*, Londyn 2013, s. 5.

23 Tamże, s. 5.

24 A. Podhorońska, *W służbie oświaty*, dz. cyt., s. 314.

Polska Macierz Szkolna była jedną z najważniejszych organizacji oświatowych na emigracji. Tworzyła szkoły, biblioteki, wydawała książki, czasopisma i broszury oświatowe. Wśród wielu osób zasłużonych dla PMS oraz jednym z inicjatorów powołania do życia PMS w Londynie był generał Anders, który do 1970 roku pełnił w niej rolę przewodniczącego Rady. Jego udział był widoczny w każdej dziedzinie polskiego życia. W połowie 1945 roku, gdy tworzył się Instytut Historyczny imienia generała Sikorskiego, Anders, pełniący wtedy obowiązki naczelnego wodza, delegował do prac nad tworzeniem Instytutu pułkownika dyplomowanego Henryka Piątkowskiego. Zadaniem placówki było gromadzenie pamiątek narodowych w Londynie. W 1947 roku, kiedy decyzją władz brytyjskich wojsko polskie zostało rozwiązane, rozkazem naczelnego wodza generała Andersa 27 sztandarów wojskowych okrytych chwałą złożono w Instytucie Sikorskiego²⁵. Oprócz Władysława Andersa sztandarzyli między innymi generałowie Zygmunt Bohusz-Szyszko i Stanisław Kopański²⁶. Anders popierał oświatę i kulturę polską na emigracji. Bywał na wszystkich premierach teatrów emigracyjnych, na imprezach Związku Artystów Scen Polskich, których większość odbywała się na scenie „Ogniska Polskiego” w Londynie, a niektóre też „Syreny” – teatru dla dzieci i młodzieży. Uczęszczał na wieczory literackie urządzone przez Związek Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Uczestniczył w wielu zjazdach oraz uroczystościach rocznicowych, na których często zabierał głos. Jego przemówienia były drogowskazem dla żołnierzy. Generał Anders był współorganizatorem Skarbu Narodowego w 1949 roku, a pięć lat później został wybrany do Rady Trzech. Generał Anders aż do swojego zgonu służył sprawie polskiej w charakterze najwyższego przedstawiciela wolnej Polski²⁷. Będąc prezesem Rady PMS, ustanowił i przyznawał doroczne nagrody. Wyróżnienie mógł otrzymać uczeń z polskiej szkoły wyróżniający się wzorowym zachowaniem, dobrymi postępami w nauce przedmiotów ojczystych i udziałem w życiu społecznym szkoły. Podobnie jak w przypadku nagród za egzaminy laureatów obdarowywano cennymi książkami²⁸.

Jednym ze współzałożycieli PMS na emigracji był Władysław Kański – przed wojną członek Zarządu Głównego w Warszawie. W latach 1953–1955 był sekretarzem, a następnie prezesem (1955–1971) i kierownikiem biura (1971–1983). Włożył w działalność PMS ogrom pracy, aby udostępnić dzieciom i młodzieży naukę języka polskiego, umożliwiając tym samym zachowanie przy polskości młodego pokolenia. Do końca swego życia był wierny służbie narodowej. Zmarł nagle, na ulicy w Londynie, po ciężkim dniu pracy w PMS. Za zasługi w zakresie działalności politycznej i społeczno-oświatowej Kański otrzymał od Andersa Order Polonia Restituta²⁹.

25 W obecnej chwili, po połączeniu się w 1964 r. z Polskim Ośrodkiem Naukowym, założonym w 1940 r., Instytut nosi nazwę: Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Jest to wspaniała placówka narodowo-kulturalna.

26 S. Legeżyński, *Władysław Anders, „Wychowanie Ojczyście”* 1971, nr 1 (86), s. 30.

27 Tamże, s. 29.

28 T. Radzik, *Polska Macierz Szkolna Zagranicą 1953–1993*, dz. cyt., s. 161.

29 A. Podhorodecka, *W służbie oświaty*, dz. cyt., s. 285–286.

W latach 50. do pracy oświatowej w PMS stanęło wiele osób, wśród nich Michał Goławski – długoletni wiceprezes (1953–1971), a później (w 1971 roku) prezes Polskiej Macierzy Szkolnej z siedzibą w Londynie³⁰. Jako kierownik wydziału szkolno-wydawniczego PMS był również autorem wielu podręczników, zarówno w przedwojennej Polsce, jak i w Wielkiej Brytanii. Do najważniejszych jego publikacji zalicza się podręczniki historyczne, głównie *Polska moja ojczyzna*, tłumaczone również na język angielski³¹. Goławski redagował również kwartalnik „Wychowanie Ojczyście”, a w prasie emigracyjnej publikował regularnie swoje artykuły o tematyce oświatowej³². Uważał, że „Cel ideowy szkoły ojczystej, streszcza się w utrzymaniu dziecka dla Polski i polskości”³³, a wychowanie narodowe jest możliwe tylko przy współpracy rodzin i całego społeczeństwa emigracyjnego.

Dla osiągnięcia tego celu dom rodzicielski, parafia polska, nauczycielstwo i całe społeczeństwo polskie muszą wspólnie wyczerpać wszystkie siły. Jest to nasz obowiązek wobec Polski i narodu polskiego w kraju. Młodzież polską na emigracji musimy wychować w wierze naszych ojców i dziadów, zgodnie z tradycją pokoleń, które Polskę chrześcijańską budowały i o jej wolność i niepodległość walczyły³⁴.

Goławski służył oświacie polskiej nie z wyboru, lecz z powołania. W latach 1943–1945 był delegatem MWRiOP na Indie. Od 1945 do 1948 roku był kierownikiem szkolnictwa polskiego w Indiach z ramienia Tymczasowego Komitetu Skarbowego dla spraw Polskich w Londynie. Po przyjeździe do Anglii pracował w Komitecie dla Spraw Oświaty Polaków w Londynie, a od 1954 do 1969 roku był referentem spraw szkolnych polskich w Ministry of Education w Londynie³⁵.

Funkcję prezesa PMS po śmierci Goławskiego w 1974 roku przejął i do 1999 roku piastował Ryszard Gabrielczyk. Był on pierwszym prezesem, który przed wojną nie pracował jako nauczyciel lub działacz oświatowy, ale całym sercem był oddany sprawie polskiej oświaty poza granicami kraju³⁶. Gabrielczyk przewodniczył organizacji przez trudne lata komunizmu w Polsce, kiedy kontakt z krajem był niewskazany. Gdy zagrożony został państwowy egzamin z języka polskiego, przeprowadził zakończonej sukcesem akcji, dzięki której zachowano sprawdzian. Gabrielczyk odpowiadał za bardzo aktywny okres wydawniczy PMS. Za jego kadencji organizacja wydawała wiele podręczników dostosowywanych do zmieniających się potrzeb emigracyjnych dzieci. Gabrielczyk był inicjatorem przygotowania nowego programu nauczania dla szkół przedmiotów ojczystych. Zapewnił silne podstawy finansowe PMS. W 1991 roku, dzięki jego staraniom, PMS przejęła księgarnię w Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym,

30 Tamże, s. 283.

31 Tamże.

32 A. Czutoński, *Michał Goławski*, „Wychowanie Ojczyście” 1974, nr 2 (99), s. 2.

33 A. Podhorodecka, *W służbie oświacie*, dz. cyt., s. 194.

34 M. Goławski, *Organizacja szkoły ojczystej*, „Wychowanie Ojczyście” 1964, nr 4 (53), s. 17.

35 A. Podhorodecka, *W służbie oświacie*, dz. cyt., s. 283.

36 T. Radzik, *Polska Macierz Szkolna Zagranicą 1953–1993*, dz. cyt., s. III.

prowadzoną dotychczas przez Stowarzyszenie Polskich Kombatantów. Obecnie księgarnia cieszy się dużą popularnością. Gabrielczyk przez całe życie pracował dla dobra polskiej oświaty i polskiego dziecka³⁷. Rozumiał potrzebę istnienia Polskich Szkół Przedmiotów Ojczystych. Jako ojciec trzech synów angażował się w działalność koła rodzicielskiego w parafii na Devonii³⁸. Za swoją pracę otrzymał wiele odznaczeń: Order świętego Sylwestra, Komandorię z Gwiazdą i Order Polonia Restituta³⁹.

Od 1999 roku stanowisko prezesa w PMS objęła Aleksandra Podhorońska (funkcję tę pełniła do 2016 roku; obecnie jest prezesem honorowym PMS), która początkowo pracowała jako sekretarz (1972–1989), a potem jako wiceprezes (1989–1999) tej instytucji⁴⁰. Podhorońska należała do sekcji wydawniczej PMS. Przejęła redakcje czasopism „Dziatwa” oraz „Razem Młodzi Przyjaciele”. Od kilku lat redaguje również jeszcze dwa pisma Macierzy: „Poradnik Nauczycielski” i „Biuletyn”. Pracując w Zarządzie PMS, prowadziła akademie 3-majowe oraz pomagała przy organizacji konkursów, konferencji i walnych zjazdów. Jako przedstawicielka odwiedzała szkoły sobotnie i wręczała odznaczenia. Reprezentowała Macierz również na forum międzynarodowym, jeżdżąc na zjazdy, konferencje i sympozja. Przedstawiała działalność organizacji i reklamowała jej wydawnictwa. Poza działalnością w PMS Podhorońska opublikowała w prasie emigracyjnej, między innymi w „Dzienniku Polskim” oraz „Gazecie Niedzielnej”, wiele artykułów dotyczących wydarzeń oświatowych i spraw moralno-wychowawczych. W latach 1995–1998 pracowała również jako prezes komitetu parafialnego przy Devonii. Od 1970 roku uczyła w Polskiej Szkole Przedmiotów Ojczystych pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Londynie. Zrezygnowała z tej pracy dopiero w 2000 roku, kiedy zmusiły ją do tego obowiązki prezesa PMS⁴¹.

Przytaczając nazwiska osób zasłużonych dla zachowania tożsamości narodowej Polaków na emigracji, należy wspomnieć także Zofię i Tomasza Arciszewskich, którzy byli bardzo zaangażowani w tego rodzaju pracę społeczno-oświatową. Tomasz Arciszewski był ówczesnym premierem Rządu na Uchodźstwie oraz nestorem walk o niepodległość Polski. Z jego inicjatywy w 1946 roku powstało Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży (TPDM), którego pierwszym prezesem została Zofia Arciszewska. Małżonkowie, tak jak w latach przedwojennych rozwijali owocną działalność społeczną, tak i na emigracji podjęli chlubną walkę o duszę polskiego dziecka, z myślą o stworzeniu trwałego ośrodka wychowawczego dla polskich dzieci. Dzięki pomocy i ofiarności społeczeństwa

37 A. Podhorońska, *W służbie oświacie*, dz. cyt., s. 281–282.

38 Polska parafia pw. Matki Boskiej Częstochowskiej i św. Kazimierza w Londynie przy ulicy Devon Road NI 8JJ.

39 A. Podhorońska, *W służbie oświacie*, s. 281–282.

40 E. Adamiak-Pawełec, *Leksykon nauczycieli polskich szkół przedmiotów ojczystych w Londynie w latach 1950–2010*, Lublin 2012, s. 131.

41 A. Podhorońska, *W służbie oświacie*, dz. cyt., s. 294.

polskiego w Stanach Zjednoczonych i w Wielkiej Brytanii, TPDM zakupiło w 1948 roku dom przy 50 Nightingale Lane, London SW12, w którym urządzono bursę dla chłopców. Dom ten do dzisiaj jest siedzibą TPDM, przedszkola i szkoły sobotniej przedmiotów ojczystych⁴².

W 1947 roku Arciszewska zorganizowała Zjednoczenie Polek w Wielkiej Brytanii, które pięć lat później zyskało własną siedzibę – Dom Polek. Arciszewska stanęła w Polskiej Macierzy Szkolnej na czele akcji sprowadzania z Niemiec i Austrii dzieci polskich, wywiezionych tam podczas wojny, które znajdowały się w złych warunkach bytowych i patologicznym środowisku. Dzięki jej staraniom 187 chłopcom i dziewczętom w Anglii zapewniono polskie wychowanie i wykształcenie. Ponadto 150 dzieci korzystało z wakacji u polskich rodzin w Wielkiej Brytanii. Niektóre sieroty zostały zaadoptowane. Wszystkie dzieci, które znalazły się pod opieką Zofii Arciszewskiej, uzyskały pracę i samodzielność życiową oraz zachowały dozgonną wdzięczność dla „cioci Zosi”. Jej dom na Ealingu w Londynie był zawsze otwarty dla potrzebujących pomocy⁴³.

Ogromne zasługi dla patriotycznego wychowania polskiej młodzieży na emigracji miał Antoni Czułowski – współorganizator i wieloletni wiceprezes PMS-u, członek wielu komisji oraz kierownik Wydziału Szkolno-Wychowawczego. Czułowski był redaktorem pisma „Orzeł Biały”, wieloletnim naczelnym dyrektorem Polskiej Fundacji Kulturalnej, a jednocześnie dyrektorem „Dziennika Polskiego” i „Caldra Hous”. Był człowiekiem skromnym, niedbającym o siebie; miał niewielu przyjaciół, ale wiernych. Był bardzo lubiany i ceniony za niesłychaną pracowitość i dokładność we wszystkim, czego się podjął. W 1993 roku prezydent Lech Wałęsa nadał mu kawalerski Krzyż Orderu Zasługi RP. Czułowski otrzymał też wiele innych odznaczeń, ze Złotą Odznaką Honorową PMS na czele⁴⁴. Wykazał się jako autor wielu artykułów dla rodziców, które zamieszczał między innymi na łamach czasopisma „Wychowanie Ojczyście”. Podkreślał w nich ogromną rolę domu rodzinnego w wychowaniu dzieci. Zawierał cenne uwagi i wskazówki dla rodziców. Czułowski uważał, że od ojca i matki zależy, czy dziecko pomimo oddziaływania obcego środowiska zachowa w sobie część polskości, która nie pozwoli mu zapomnieć o jego pochodzeniu⁴⁵. Ponadto przypominał rodzicom o ich zadaniach wychowawczych, takich jak wychowanie dzieci w duchu wiary, pogłębianie cech religijnych oraz zapoznanie z tradycją i kulturą polską. Uważał, że praca wychowawcza zaczyna się już od najmłodszych lat. Nauka języka polskiego jest możliwa tylko wówczas, gdy rodzice mówią poprawną polszczyzną

42 Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Zespół akt A.19.V. t.12c., b. p.

43 A. Podhorodecka, *W służbie oświaty*, dz. cyt., s. 278.

44 Tamże, s. 280.

45 A. Czułowski, *Będziem Polakami*, „Wychowanie Ojczyście” 1976, nr 1 (105), s. 10. Zob. też O. Zamecka-Zalas, *Rola rodziny w wychowaniu ojczyścym dziecka na obczyźnie na przykładzie Wielkiej Brytanii (w latach 1945–1989)*, „Wychowanie w Rodzinie” 2016, t. XIV, nr 2, s. 234.

w domu, gdy czytają dziecku polskie książki⁴⁶. W dodatku dla rodziców, dołączonym do czasopisma „Wychowanie Ojczyście”, publikowano następujące zalecenia:

1. W trosce o wychowanie religijne i narodowe – choć to nieraz wypadnie dalej i mniej wygodnie – uczęszczanie na polskie nabożeństwa – a nie do najbliższego, ale obcego kościoła.
2. Stałe zainteresowanie się tym, czego dziecko nauczyło się w szkole – O czym Pani mówiła, co było z historii i polskiego itd., co trzeba napisać na następnej sobotę?
3. Podsuwanie dziecku polskiej książki, odpowiedniej dla jego wieku.
4. Gdy dziecko już pisze, niech się dopisze do listu do Polski.
5. Wprowadzenie zwyczaju «wykrojenia» w tygodniowym trybie zajęć rodzinnych, chociaż półgodzinnej pogadanki i rozmowy z dzieckiem o Polsce⁴⁷.

Współpraca domu rodzinnego i szkoły była bardzo ważna i konieczna dla zachowania tożsamości narodowej dzieci i młodzieży. Zorganizowani w Kole Rodzicielskim rodzice przyjmowali na równi ze szkołą pełną odpowiedzialność za naukę i wychowanie w duchu polskim⁴⁸. Znajomość języka polskiego pomagała w tworzeniu więzi emocjonalnej między rodzicami, dzieckiem i dalszą rodziną. Polska szkoła dostarczała wsparcia rodzicom i opiekunom w nauczaniu języka polskiego. Mogli oni liczyć na wskazówki nauczycieli, jeśli dzieci miały problemy w przyswajaniu wiedzy⁴⁹.

Dom rodzinny odgrywał dużą rolę w motywowaniu dzieci do nauki w szkołach ojczystych. Zadaniem rodziców było dopilnowanie, aby dzieci odrabiały lekcje, przygotowywały się do szkoły i uczęszczały do niej regularnie. Nie było to proste do wykonania, ponieważ zajęcia odbywały się w soboty, w czasie kiedy dzieci z reguły chcą mieć wolne i spędzać czas na zabawach. Największym problemem szkół sobotnich było uczynić je atrakcyjnymi.

Szkoły języka ojczystego we wspomnieniach wychowanków i nauczycieli

Z okazji jubileuszu swojego 50-lecia PMS urządziła konkurs literacki dla osób dorosłych, zatytułowany „Moja przygoda z polską szkołą”. Wpłynęło wiele prac. Oto fragmenty niektórych nagrodzonych tekstów:

46 O. Zamecka-Zalas, *Rola rodziny w wychowaniu ojczystym dziecka na obczyźnie na przykładzie Wielkiej Brytanii (w latach 1945–1989)*, dz. cyt., s. 239. Por. O. Zamecka-Zalas, *Współpraca rodziny i szkoły w zakresie wychowania ojczystego dziecka w szkołach sobotnich w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Obraz rodziny i szkoły w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. O. Zamecka-Zalas, I. Kiełtyk-Zaborowska, Piotrków Trybunalski 2016.

47 A. Czuliński, *Zalecenia dla rodziców*, „Wychowanie Ojczyście” 1959, nr 2 (21), s. 23.

48 A. Duszowa, *Współpraca z domem w ramach wychowania i nauczania*, „Wychowanie Ojczyście” 1961, nr 1 (32), s. 7.

49 B. Howe, *Edukacja za granicą – szkoły polskie i angielskie*, [w:] *Po polsku na Wyspach. Poradnik dla rodziców dzieci dwujęzycznych*, red. K. Zechenter, Londyn 2016, s. 95.

Pamiętam mój pierwszy dzień w szkole. Miałam sześć lat, gdy zaczynałam pierwszą klasę i strasznie się bałam. Od razu kierowniczka postarała się o to, żebym czuła się swobodnie. Zapoznała mnie z drugą dziewczynką, która też zaczynała pierwszą klasę. Ona miała na imię Marianna [...]. W polskiej szkole sobotniej, która przyjmuje dziecko żyjące w angielskim świecie, które podczas tygodnia jest Anglikiem i pozwala mu być Polakiem przez jeden dzień, najważniejsza jest atmosfera [...]. Tutaj uczą nauczyciele, którzy poświęcają swój wolny czas dla polskiej młodzieży. Ci nauczyciele wiele mi pomogli w życiu; kształcili mnie i pokazali mi jak sobie w tym życiu poradzić. Pokazali mi, że nie trzeba się wstydzić, że jest się Polką⁵⁰. (Hania Engel)

Jestem od wielu lat nauczycielką w szkole polskiej im. Mikołaja Reja w Londynie i przygotowuję młodzież do egzaminu z języka polskiego na GCSE. Tak jak moi poprzedni nauczyciele, staram się młodzieży urodzonej w Wielkiej Brytanii dawać nie tylko mądre wskazówki, ale również wpajać umiłowanie do naszej przepięknej kultury, historii i tradycji polskiej, aby zawsze byli dumni ze swoich korzeni. [...] Polska szkoła w Stover zawsze zostanie bliska mojemu sercu, bo wiem, że tam nauczyłam się być prawdziwą i lojalną Polką, dumną ze swojej tradycji i kultury. To właśnie staram się wpoić naszej młodzieży w szkole⁵¹. (Halina Grabiec, Londyn)

Hołdem złożonym Polskiej Macierzy Szkolnej jest również wiersz napisany przez jedną z byłych uczennic (F. Bartoszewską) na rocznicę 25-lecia PMS w 1978 roku:

Do Polskiej Macierzy Szkolnej⁵²

Za trudy podjęte przed laty,
Za szkołę, gdzie polska brzmi mowa,
Za jasną pochodnię oświaty,
Wdzięczności niesiemy dziś słowa.
Na obcej my ziemi zrodzeni
I słońce nie nasze nam świeci
Więc łatwo nam serca odmienić
Bo łatwo jest trafić do dzieci.
Dzień cały wśród obcych spędzamy
I obcej się mowy uczymy
A kiedy do domu wracamy,
Nie zawsze po polsku mówimy.

To właśnie jest troski przyczyną
Ofiarnej Polskiej Macierzy,
By ktoś w nas tę polskość rozwinął.
I hołd jej się za to należy.
Dziś wiele o Polsce już wiemy
Kraj stał się nam bliski i znany
I z dumą powiedzieć możemy,
że naszą ojczyznę kochamy [...].

Wyrażone w statucie z roku 1953 cele PMS, określone jako: „rozwój polskiej oświaty, utrzymanie i pogłębianie świadomości religijnej i narodowej, wychowanie młodego pokolenia w duchu wiary ojców, tradycji i kultury oraz wierności dla sprawy

50 A. Podhorodecka, *W służbie oświacie*, dz. cyt., s. 298.

51 Tamże, s. 301.

52 Tamże, s. 319.

Polski, niepodległości i wolności Polski”⁵³ dziś nadal są aktualne i przez nią realizowane. Na przestrzeni lat uległa zmianie sytuacja Polski, zmieniły się losy Polaków w Anglii, ale postawa Macierzy pozostała taka sama, dzięki ludziom oddanym sprawie oświaty, ofiarnym, traktującym sprawę społeczną jak swoją życiową misję⁵⁴. Działalność społeczno-oświatowa Polskiej Macierzy Szkolnej miała ogromne znaczenie dla funkcjonowania rodzin polskich na emigracji, dla edukacji szkolnej dzieci, ich rozwoju oraz zachowania języka ojczystego i tożsamości narodowej.

Najnowsze badania dotyczące dwujęzyczności dowodzą, że przekazanie dzieciom języka ojczystego rodziców jest niezwykle wartościowe. Dzieci mieszkające za granicą, ale zakorzenione w kulturze swoich rodziców i znające ich język, lepiej się uczą, mają większe poczucie własnej wartości, a tym samym większe możliwości kariery zawodowej. Kiedy obczyzna staje się nowym domem nic nie stoi na przeszkodzie, by nadal pielęgnować związek z krajem przodków. Dwujęzyczność jest darem, który będzie procentował przez całe życie. Pozwala patrzeć na świat z dwóch odrębnych perspektyw, poszerzając zakres jego rozumienia⁵⁵. Ważna jest nie tylko znajomość języka, lecz także kultury (filmu, literatury, historii, tradycji) kraju, w którym się mieszkalo lub skąd pochodzili rodzice, co pomaga w zrozumieniu nowego, w tym przypadku angielskiego świata. Najlepszym dowodem na to są wypowiedzi Polaków, którzy doceniają zalety dwujęzyczności i dwukulturowości:

Urodziłam się w Londynie, mój ojciec był polskim pisarzem, poetą, dziennikarzem radiowym w Polskiej Sekcji BBC przez ponad 30 lat. Mama była nauczycielem akademickim, pracowała na wyższych uczelniach w Londynie. W rodzinie do momentu mego pójścia do szkoły angielskiej w zachodnim Londynie mówiłam prawie wyłącznie po polsku. Miałam pięć lat jak ubrana w kapelusz, szkolny mundurek z krawatem i z tabliczką na szyi «Anna Taborska» poszłam do szkoły. Ale jednocześnie w każdą sobotę wożona byłam do polskiej szkoły sobotniej – którą nazywaliśmy szkołą na «Czyżyku». [...] Wydawało się, że język polski, choć bardzo mi bliski, nie będzie miał wpływu na moje dalsze losy i pracę. Okazało się jednak, że odegrał bardzo ważną rolę w moim życiu. Dzięki znajomości języka, kultury i historii kraju rodziców pracowałam przez kilka lat w BBC przy realizacji filmów dokumentalnych na temat drugiej wojny światowej. Byłam tłumaczem, prowadziłam badania archiwalne oraz wywiady z Polakami i organizowałam pracę ekip telewizyjnych na terenie Polski⁵⁶. (Anna)

Mam na imię Helena. Urodziłam się i wychowałam w Anglii, tak samo jak moi rodzice, ale jestem pochodzenia polskiego, to znaczy uważam się za Polkę, chociaż należę do trzeciego pokolenia mieszkającego w tym kraju (Anglii). Moi dziadkowie przyjechali do Anglii pod koniec drugiej wojny światowej, musieli nauczyć się angielskiego, szukać pracy w tym kraju i poznać kulturę brytyjską, ale dbali o to, żeby ich dzieci nie zapomnieli swojego języka ojczystego. [...] Moi

53 Statut Tymczasowy Polskiej Macierzy Szkolnej (mps); *Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii*, dz. cyt., s. 12.

54 T. Radzik, *Polska Macierz Szkolna Zagranicą 1953–1993*, dz. cyt., s. 132.

55 H. Stochniol, *Rola rodziców i opiekunów w wychowaniu w warunkach współczesnej migracji*, [w:] *Po polsku na Wyspach*, dz. cyt., s. 54.

56 *Po co ten polski? Historie prawdziwe*, [w:] *Po polsku na Wyspach*, dz. cyt., s. 191–192.

rodzice nie tylko chodzili do takich szkół sobotnich, ale u nich język angielski był zabroniony w domu. [...] Moi rodzice również dbali o to, żebyśmy się nauczyli polskiego od dzieciństwa i też mówiono po polsku w domu. Chodziłam do szkoły sobotniej od czwartego roku życia. Chociaż to był wysiłek i może jako dziecko nie do końca zrozumiałam wartość tego, teraz jestem bardzo wdzięczna swoim rodzicom, ponieważ nie tylko jestem dwujęzyczna, ale również poznałam kulturę polską. [...] Dwujęzyczność nie tylko jest przydatna w naszym świecie, ale powiedziałabym, że nawet i niezbędna. Pracodawcy szukają językowców w każdej dziedzinie. [...] znajomość języków pomogła mi w znalezieniu pracy, na przykład gdy pracowałam jako asystentka w szkole, gdzie pracowałam z uczniami, którzy nie mówili po angielsku. Zatrudniono mnie ze względu na znajomość polskiego⁵⁷.

Zakończenie

Wartość emigracji mierzy się jakością jej troski o własną kulturę. Kultura duchowa jest najważniejsza, bo dzięki niej tworzy się na obczyźnie wspólny trwały związek wszystkich Polaków oraz przynajęcych się do polskiego pochodzenia ludzi, którzy nie biorą udziału w emigracyjnym życiu politycznym i społecznym, ale mają jeszcze świadomość, że są w pewnym stopniu dłużnikami polskiej kultury. „Polska kultura jest światłem, z którego należy osobiście korzystać i przekazywać dalej jako dar większy od materialnych osiągnięć zostawianych w spadku dzieciom”⁵⁸. Wychowanie ojczyście jest zadaniem trudnym, ale dającym wiele satysfakcji, zarówno rodzicom, jak i dzieciom, wyposażając je w świadomość własnych korzeni, znajomość języka oraz historii kraju swoich przodków. Przyczynia się do kontynuacji polskich tradycji i kultury w Wielkiej Brytanii.

Zapewnienie Polakom przebywającym za granicą możliwości nauki języka polskiego oraz wiedzy o Polsce to nie tylko utrwalenie tożsamości narodowej, ale także tworzenie szansy rozwoju intelektualnego i społecznego.

Teksty źródłowe:

Dz.U. RP z dnia 30 kwietnia 1949 r. Nr 1, cz. II, Londyn.

Dz.U. RP z dnia 15 grudnia 1944 r. Nr 15, cz. II, Londyn.

Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Zespół akt A.19.V. t.12c.

Protokół z zebrania organizacyjnego PMS odbytego 14 maja 1953 r. w sali „Ogniska” w Londynie, Archiwum PMS, Materiały zjazdu organizacyjnego.

Statut Tymczasowy Polskiej Macierzy Szkolnej (mps), [w:] *Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii*, Londyn 1954.

⁵⁷ Tamże, s. 194–195.

⁵⁸ A. Podhorodecka, *W służbie oświaty*, dz. cyt., s. 318.

Bibliografia:

- Adamiak-Pawelec E., *Leksykon nauczycieli polskich szkół przedmiotów ojczystych w Londynie w latach 1950-2010*, Lublin 2012.
- Czułowski A., *Będziem Polakami*, „Wychowanie Ojczyste” 1976, nr 1 (105).
- Czułowski A., Michał Goławski, „Wychowanie Ojczyste” 1974, nr 2 (99).
- Czułowski A., *Zalecenia dla rodziców*, „Wychowanie Ojczyste” 1959, nr 2 (21).
- Dorobek pięciu lat pracy oświatowej wykazuje sprawozdanie Komitetu Oświaty dla Polaków, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 44.
- Duszowa A., *Współpraca z domem w ramach wychowania i nauczania*, „Wychowanie Ojczyste” 1961, nr 1 (32).
- Fundusz Oświaty Polskiej Zagranicą odbył swe doroczne walne zebranie, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 58.
- Goławski M., *Organizacja szkoły ojczystej*, „Wychowanie Ojczyste” 1964, nr 4.
- Harrod G. H., *Poles in Great Britain*, „Adult Education” 1957, nr 4.
- Howe H., *Edukacja za granicą – szkoły polskie i angielskie*, [w:] *Po polsku na Wyspach. Poradnik dla rodziców dzieci dwujęzycznych*, red. K. Zechenter, Londyn 2016.
- Legeżyński S., *Władysław Anders*, „Wychowanie Ojczyste” 1971, nr 1 (86).
- O czynne poparcie placówek oświatowych. Apel nauczycielstwa na zebraniu w Londynie, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 20.
- Po polsku na Wyspach. Poradnik dla rodziców dzieci dwujęzycznych*, red. K. Zechenter, Londyn 2016.
- Podhorodecka A., *Ostatnie dziesięciolecie – Historia Polskiej Macierzy Szkolnej 2003–2013*, Londyn 2013.
- Podhorodecka A., *W służbie oświacie. 50 lat Polskiej Macierzy Szkolnej 1953–2003*, Londyn 2003.
- Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii ukonstytuowała się na zebraniu w Londynie*, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 131.
- Radzik T., *Polska Macierz Szkolna Zagranicą 1953–1993*, Lublin 1995.
- Radzik T., *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej*, Lublin 1991.
- Radzik T., *Szkolnictwo polskie w Wielkiej Brytanii w latach drugiej wojny światowej*, Lublin 1985.
- „Rocznik Polonii 1958–59”, Londyn 1959.
- Stochniół H., *Rola rodziców i opiekunów w wychowaniu w warunkach współczesnej migracji*, [w:] *Po polsku na Wyspach. Poradnik dla rodziców dzieci dwujęzycznych*, red. K. Zechenter, Londyn 2016.
- Sulimirski T., *Nauka polska na obczyźnie 1939–1945 (Zarys historyczny)*, „Nauka Polska na Obczyźnie” 1955, z. 1.
- Zamecka-Zalas O., *Rola rodziny w wychowaniu ojczystym dziecka na obczyźnie na przykładzie Wielkiej Brytanii (w latach 1945–1989)*, „Wychowanie w Rodzinie” 2016, t. XIV, nr 2.

Zamecka-Zalas O., *Współpraca rodziny i szkoły w zakresie wychowania ojczystego dziecka w szkołach sobotnich w Wielkiej Brytanii*, [w:] *Obraz rodziny i szkoły w ujęciu interdyscyplinarnym*, red. O. Zamecka-Zalas, I. Kiełtyk-Zaborowska, Piotrków Trybunalski 2016.

Zebranie inauguracyjne Polskiej Macierzy Szkolnej w Wielkiej Brytanii, „Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza” 1953, nr 117.

Zubrzycki J., *Polish Immigrants in Britain. A Study of Adjustment*, Haque 1956.

Distinguished educationalists in maintaining national identity among Poles in exile after the World War II (on the example of the organization Poland School Motherland)

Abstract: The article presents the profiles of distinguished educationalists, who stressed the importance of national identity among Poles in exile. As a result, they contributed to maintain Polish identity in emigration families, especially to patriotic and religion education of young Polish generation.

Keywords: education, educationalist, emigration, exile, family, national identity, patriotic, religion education